



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEDEGO - KAZANÓW

NUMER 81, 21.03.2021, V Niedziela Wielkiego Postu

LITURGIA (Jr 31,31-34); (Ps 51,3-4.12-13.14-15); (Hbr 5,7-9);
Aklamacja (J 12,26); (J 12,20-33);

KOMENTARZ

Pan Jezus jest już w Jerozolimie. Rozpoczyna się ostatni etap zbawczej misji Syna Bożego. Do Jezusa zbliżają się różni ludzie. Jedni, aby Go słuchać, inni, aby Go przyłapać na przekroczeniu starotestamentalnego Prawa.

Wśród tych pierwszych są Grecy, poganie, którzy otwarci na poszukiwanie prawdy, zapragnęli ujrzeć Pana Jezusa. Natomiast ci, którzy Go mieli bardzo blisko siebie, Żydzi, oddalają się od Jezusa i szukają pretekstu, aby zabić tego samozwańczego Mesjasza.



Czy my chcemy zobaczyć prawdziwie Jezusa? Czy nosimy w sobie taką tęsknotę, takie pragnienie? Jeżeli tak, to pytajmy dalej. Jaka treść kryje się za takim pragnieniem? Jakiego Jezusa chcemy dostrzec czy spotkać? Jakimi kierujemy się motywacjami? Jaki charakter miałyby mieć to nasze spotkanie z Jezusem? Czy chcę Go zobaczyć jedynie wzrokiem, czy może głębią serca? Trzeba bardzo uważać, aby nasze życie chrześcijańskie nie ograniczyło się do jakiejś niepoprawnej tęsknoty za nadzwyczajnością, za „widzeniem” Jezusa, za „dotykaniem” Jezusa. Abyśmy nie szukali takiego Jezusa, który nie nadąża za wykreowanym przez nas Jego obrazem. Jezus jest ciągle przy nas, jest w nas samych, przenika całą naszą istotę. On jest obecny w każdej naszej modlitwie, we Mszach św., w sakramentach świętych i dobrych uczynkach. Zmartwychwstały jest obecny w nas. Trzeba nam otworzyć jedynie oczy, aby Go dostrzec i pokochać.

ks. Łukasz Heliniak

Drodzy Czytelnicy!

Dzisiejsza niedziela jest inna niż zwykle. Wierzono, że jest czasem walki zimy z wiosną dlatego była nazywana *śmiertelną niedzielą*. Nazwa ta została jednak wyparta przez określenie *czarna niedziela*. To dziś w kościołach zasłania się wszystkie wizerunki Chrystusa ukrzyżowanego. Zasłania się je, by zobaczyć *więcej*.

Zasłonięty wizerunek Chrystusa pozwala nam spojrzeć w głąb cierpienia. Odwraca uwagę od tego, co widoczne gołym okiem. Nie zatrzymywać się jedynie na powierzchni, a zmusza do rozważenia Boskiego planu Zbawienia. Daje nam możliwość zrozumienia, że celem nie była męka, nie śmierć, ale *ofiara Jezusa Chrystusa*.



Czarna niedziela przypomina nam nie tylko o tym, czego będziemy uczestnikami w najbliższych dniach. Paradoksalnie, poprzez zakryte, odkryć możemy to, do czego nasze oczy zdążyły się przyzwyczać. Zasłonięty krzyż intryguje. Sprawia, że tęsknimy za tym, co wciąż mieliśmy na wyciągnięcie ręki. Z drżeniem czekamy, aż kapłan śpiewając: „Oto drzewo krzyża...” odstłoni wizerunek Tego, dzięki któremu śmierć nie ma nad nami władzy.



Zakryty krzyż i zdejmowanie czarnej lub fioletowej przesłony ma jeszcze jeden wymiar. Pamiętamy przecież ewangeliczny opis sytuacji, gdy w momencie śmierci Jezusa, zasłona przybytku rozdarła się, ukazując oczom wiernych to, co było dostępne tylko dla arcykapłanów. Wierzono bowiem, że za kotarą mieszkał sam Bóg. Ta niezwykła symbolika przypomina nam, że dzięki ofercie Chrystusa, mogę stanąć w uprzywilejowanym miejscu. Miejscu, gdzie mieszka sam Bóg.

Redaktor naczelny Małgorzata Sztolf



„W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem!”

— Często w swoim życiu powtarzamy, że jesteśmy katolikami, osobami wierzącymi, a nie pokazujemy tego. Może nawet mówimy o Jezusie jako naszym Zbawcy i Panu, w którego imieniu chcemy służyć. Mówiące te słowa bierzemy pewną odpowiedzialność za nasze czyny. Ponieważ jeśli robimy coś w czyjeś imię, a robimy złe rzeczy, to niszczymy reputację tej osoby. Dlatego jeśli chcemy świadczyć dobrze o Jezusie, to musimy Nim żyć, a żeby żyć z kimś trzeba się z nim pogodzić, pojednać. Z Bogiem jest tak samo, a nawet lepiej, ponieważ On zawsze wybacza, tylko musimy Go o to poprosić.

Hubert Biały

SNY I ICH ZNACZENIE

Sny i ich znaczenie często zajmują nasz umysł. Zastanawiamy się, co mogą oznaczać. Niektóre sny pamiętamy bardzo dobrze i długo, a inne szybko zapominamy. Bywa, że wydaje nam się, że nic nam się nie śni. Największe wrażenie robi na nas zawsze widok we śnie kogoś zmarłego. Często są to bliskie nam osoby, z którymi rozstanie było dla szczególnie bolesne. Wiemy z Biblii, że Bóg może pokazać żyjącym zmarłą osobę. Doskonałym przykładem jest ukazanie się apostołom na Górze Tabor Mojżesza i Eliasza podczas Przemienienia. Miałam kiedyś taki sen, w którym ukazała mi się zmarła kilka lat temu prababcia (babcia mojej mamy). Wydarzenia rozgrywały się w czasie wakacji. Szłam z najbliższą rodziną (rodzicami, bratem oraz rodziną mojej cioci) w tłumie do jakiegoś bardzo znanego kościoła, w którym znajdował się cudowny obraz Maryi. Kiedy już wychodziliśmy, zauważyłam wśród tego tłumu osobę, która na mnie patrzyła. Rozpoznałam prababcię,



postanowiłam do niej podejść. Babcia mnie również poznała, pytała, ile mam lat, co ja tutaj robię, z kim jestem i poprosiła, żebym poszła po resztę rodziny. Tak zrobiłam. Wszyscy przywitaliśmy się, babcia pytała się mamy i cioci (swoich wnuczek), ile mają lat, co u nich słychać. A szczególną uwagę zwróciła na najmłodszego członka rodziny, Dawidka, swojego prawnuczka, którego nie miała okazji poznać, ponieważ narodził się krótko przed jej śmiercią. Po rozmowie pożegnaliśmy się z babcią, a ona poszła wraz z tłumem dalej i zniknęła w ścianie kościoła. Wielokrotnie zastanawialiśmy się, co ten sen mógł oznaczać. Babcia była radosna, uśmiechnięta, więc myślimy, że jest jej tam dobrze, ale na pewno potrzebuje naszej modlitwy. 21 marca minie kolejna rocznica jej śmierci, co skłania nas do refleksji, wspomnień, ofiarowania Mszy Świętej za jej duszę, a niezwykle jest to, że akurat teraz, właśnie w tym miesiącu, piszę artykuł na ten temat. Na blogu jezuita - Wojciecha Żmudzińskiego - czytamy, że „człowiek po śmierci nie może ukazywać się osobom żyjącym. Jedynie anioł lub demon może przyjść do żyjącego człowieka w obrazie osoby zmarłej. Znane są przypadki, w których Anioł Stróż osoby zmarłej, troszczy się jeszcze po śmierci o jej ziemskie relacje, pociesza pogrążonych w żałobie, zsyłając we śnie obraz pamiętanej osoby, czy nawet przekazując informacje, których zmarły nie zdążył przekazać.”

Marzenia senne mogą nieść ze sobą przesłanie. Sięgając do Pisma Świętego, zauważamy św. Józefa, męża Maryi, któremu anioł w snach wyjaśniał wiele rzeczy. Ks. Sławomir Sosnowski twierdzi: „Jeżeli śni nam się zmarły przodek, w dobrym lub złym znaczeniu, to najpierw powinniśmy zadać sobie pytanie, czy to nie jest wyraz mojego stosunku do tej osoby. Śni się w dobrym kontekście, bo go lubiłem. Śni się źle, bo się go bałem. Bóg jednak może posłużyć się snami. Mówi nam to zarówno Stary, jak i Nowy Testament. Zmarli proszą o modlitwę albo za nią dziękują. W ten sposób Kościół pielgrzymujący, triumfujący i cierpiący wyraża swoją więź i wymianę dóbr duchowych, właśnie poprzez modlitwę”. I to powinniśmy sobie wziąć do serca, rozważyć, że może warto się wtedy pomodlić za osobę zmarłą, może ona tego potrzebuje. Pamiętajmy, że nasza modlitwa może pomóc tej duszy dostać się do nieba. Ja jestem pewna, że moja prababcia wciąż się nami opiekuje i wyprasza dla nas wiele łask.

Julia Skalska

WYMOWNA NIEOBECNOŚĆ CZYLI O ZASŁONIĘTYCH KRZYŻACH

Liturgia V Niedzieli Wielkiego Postu zbliża nas bezpośrednio do przeżywania tajemnic Męki i Śmierci Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Mówi o tym między innymi znak zasłoniętych krzyży, które zostaną odsłonięte dopiero w czasie Liturgii Męki Pańskiej w Wielki Piątek. Zwyczaj ten, głęboko symboliczny, wypływa z dwóch źródeł.



Pierwszym jest starochrześcijańska wizja krzyża. Pierwotne krzyże wyrażały nie Mękę, ale tryumf Chrystusa. Były to krzyże bez ciała Ukrzyżowanego, ozdobiane kwiatami lub wysadzone drogimi kamieniami. Późniejsze, krzyże romańskie ukazywały Chrystusa stojącego na krzyżu, często z koroną królewską na głowie i w purpurowym płaszczu oraz z podniesioną ręką na znak zwycięstwa. Stąd też zasłanianie krzyże z powodu gorzkiej Męki i śmierci Zbawiciela. Choć od wieku XII krzyże chrześcijaństwa zachodniego ukazują Chrystusa

w Jego bolesnej Męce i śmierci, zwyczaj zasłaniania krzyża pozostał. Drugim źródłem zwyczaju zasłaniania krzyży i obrazów było zniesienie publicznej pokuty na przełomie IX i X w. Do tego czasu publiczni pokutnicy na początku Wielkiego Postu odbywali spowiedź, posypywano ich głowy popiołem i następnie opuszczali kościół, aby odprawić pokutę i pod koniec Wielkiego Postu otrzymać rozgrzeszenie. Gdy zaczęto wszystkim wiernym posypywać głowy popiołem, nie było możliwe zabronić im przychodzenia do kościoła. Wprowadzono wówczas tzw. zasłonę postną, czyli zasłanianie całego ołtarza, odsłaniając go tylko na czas konsekracji i podniesienia. Z czasem z tej dużej zasłony pozostały małe (na krzyże i obrazy). Wydaje się, że ideę zasłaniania krzyży i obrazów dobrze wyjaśnia bł. Arcybiskup Antoni Nowowiejski, gdy pisze: zasłona ta była symbolem żalu i pokuty, jakim grzesznik oddać się powinien, aby mu wolno było znowu podnieść oczy na majestat Boski, którego oblicze nieprawościami swymi niejako sobie przysłonił; wyobraża także poniżenie Chrystusa, zakrywające chwałę Jego bóstwa i czyniące Go Żydom zgorszeniem a

poganom głupstwem, aby w zmartwychwstaniu na kształt zasłony przedarte, objawiły ukrytą za nimi jasność i moc Boga Wcielonego.

Dominik Wiącek

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

„Zgromadzeni na świętej wieczerzy”

Parafia pw. Św. Benedykta, Cyryla i Metodego w Przemyślu

20 – 23 marca 2021 r.

Prowadzący: ks. PIOTR CZARNECKI

NIEDZIELA: 21 MARCA 2021 R.

Godz. 7:00 – Msza św. z nauką ogólną.

Godz. 8:00 – Msza św. z nauką ogólną.

Godz. 10:00 – Msza św. z nauką ogólną (będą dzieci z rodzicami i młodzież).

Godz. 11:30 – Msza św. z nauką ogólną.

Godz. 17:00 – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.

Godz. 18:00 - Msza św. z nauką ogólną.

PONIEDZIAŁEK: 22 MARCA 2021 R.

Godz. 7:00 – Msza św. z nauką ogólną.

Godz. 9:00 – Msza św. z nauką dla osób starszych i chorych – sakrament namaszczenia chorych.

Godz. 10:00 – 18:00 - indywidualna adoracja Najświętszego Sakramentu.

Godz. 18:00 – Msza św. z nauką ogólną.

WTOREK: 23 MARCA 2021 R.

Godz. 7⁰⁰ – Msza św. z nauką ogólną.

Godz. 10⁰⁰ – 12⁰⁰ – Spowiedź święta.

Godz. 16⁰⁰ – 18⁰⁰ – Spowiedź święta.

Godz. 18⁰⁰ – Msza św. z nauką ogólną, błogosławieństwo i zakończenie rekolekcji.

MOJE ŚWIADECTWO

Urodziłem się w rodzinie wierzącej i od małego byłem nauczany o Bogu, lecz sam tego nie czułem. Do pewnego momentu chodziłem do kościoła regularnie, lecz z niechęcią. W późniejszym okresie mojego życia nie było lepiej. Po przeprowadzce kompletnie porzuciłem Kościół i Boga. Całkowicie się od tego odłączyłem. Nie było myśli o Bogu, zero

modlitwy. Skupiałem się bardziej na zabawie i zabijaniu czasu. Niedziela była jak zwyczajny dzień, tyle że bez szkoły. To wszystko trwało parę dobrych lat, podczas których wydarzyły się rzeczy, z których nie jestem dumny. Kolejna duża przeprowadzka zaczęła zmieniać moje życie. Nowa szkoła, nowi ludzie,



nowy początek. Wtedy pierwszy raz dowiedziałem się o RAMie. Postanowiłem to sprawdzić, ale na tym się skończyło. Minęło dosyć dużo czasu odkąd znów zawitałem na RAMie. Stało się to dzięki paru osobom, które długi czas namawiały mnie bym spróbował. Mówili, że jest fajna atmosfera i sympatyczni ludzie. Uległem i od tamtej pory nie rozstaję się z tą wspólnotą. Dzięki niej wszystko zaczęło się zmieniać. Każde spotkanie

uczyciło mnie czegoś nowego. Wielkim przełomem były rekolekcje wakacyjne, które uformowały moją wiarę. To tam poczułem obecność Boga. Mimo, że chciałem pojechać do domu pierwszego dnia, ciesząc się że zostałem do końca, ponieważ odmieniło mnie to. Po spędzeniu tego lata zacząłem zmieniać swoje życie. Z jeszcze większym zapałem zacząłem chodzić na spotkania RAM, by poczuć tą obecność Boga na każdej mszy i w każdym człowieku, którego tam spotykałem. Było to świetne uczucie, wiedząc, że jest ktoś zawsze i wszędzie z tobą. W tamtym roku paru przyjaciół zaczęło studium, miałem być tam z nimi, lecz przestraszyłem się, że nie podołam, że szkoła i studium to za dużo. Nie miałem wtedy racji, czego później żałowałem. Dużo się modliłem i zadawałem pytanie Bogu czy jestem godny by być animatorem. Gdy moi przyjaciele przyjęli krzyż poczułem że też chce być sługą Boga, że chce kroczyć tą drogą i uczyć ludzi wiary oraz pomagać ludziom, którzy mają takie same problemy jak ja. Teraz cieszę się, że odnalazłem Boga i zamieszkał w moim sercu. Dzięki Niemu moje życie stało się lepsze. Teraz chce zostać animatorem i wypełnić misję, którą dał mi Pan za wszelką cenę. Każdy kto nie potrafi się odnaleźć w życiu widzi same problemy, powinien rozmawiać z Bogiem i mu zaufać bo ja to zrobiłem i była to najlepsza decyzja w moim życiu, gdyż On jest lekarstwem na wszystko.

Anonim

PRZEPISY DOMOWE

SCHAB W SOSIE WŁASNYM

SKŁADNIKI:

1 kg schabu,
2 cebule,
2 liście laurowe,
4 ziele angielskie,
1-2 łyżki mąki,
Sól,
Pieprz,
Smalec do smażenia



PRZYGOTOWANIE:

Schab kroimy w plastry o grubości 1cm. Cebule obieramy i kroimy kostkę. Na patelni rozgrzewamy 1 łyżkę smalcu. Wkładamy plastry schabu i obsmażamy je na rumiano z obu stron na średnim ogniu. Mięso powinno zrobić się brązowe z obu stron. Schab przekładamy do większego garnka. Na tłuszcz pozostały po smażeniu mięsa wkładamy cebule. Smażymy ją kilka minut aż się zeszkli. Przekładamy ją do mięsa. Na patelnię wlewamy 1 szklankę wody i zagotowujemy ją zeskrobując z patelni „smaczki” z mięsa. Wodę z patelni przelewamy do garnka. Do garnka dodajemy liście laurowe i ziele angielskie. Całość podlewamy jeszcze dodatkową wodą tak, aby wystawała ponad poziom mięsa około 1-2cm. Zawartość garnka zagotowujemy. Dusimy pod przykryciem na wolnym ogniu około 1 i 1/2 godziny. W międzyczasie sos mięsny doprawiamy do smaku solą i pieprzem. Gdy mięso jest już miękkie to mąkę rozrabiamy w niewielkiej ilości zimnej wody. Wlewamy ją na gotujący się sos i szybko mieszamy. Sos powinien wyraźnie zgęstnieć.

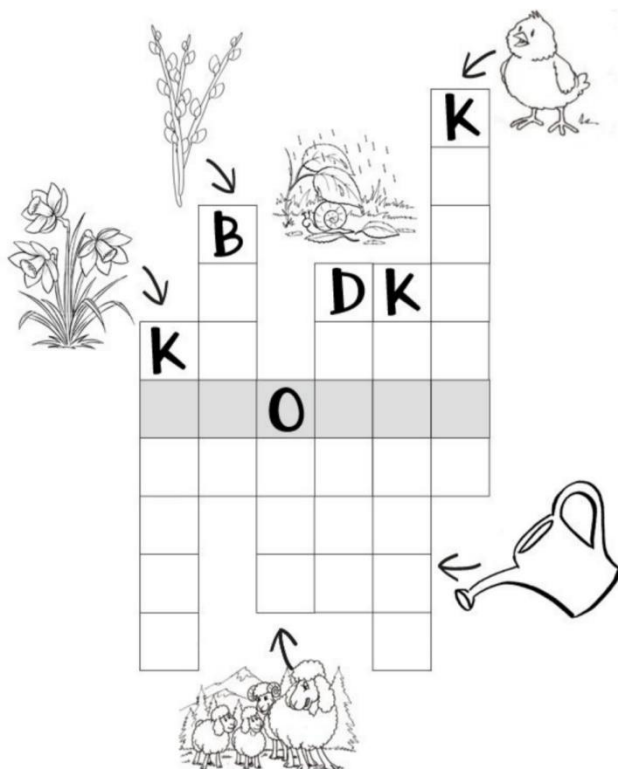
Uwaga:

- 1) Brązowy kolor sosu uzyskamy dzięki obsmażeniu mięsa na brązowo oraz wykorzystaniu wszystkich „smaczków” ze smażenia.
- 2) Ilość mąki zależy od ilości wody użytej do duszenia. Dodajmy ją stopniowo.

SMACZNEGO! Przygotował Dominik Wiącek

KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA

(Stronę przygotowały Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk)



Wielki Post



Modlitwa



Post



Jatmużna

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- 1.** Przeżywając parafialne rekolekcje słuchajmy Słowa Bożego i otwierajmy się na działanie Ducha Świętego w nas. (Dziś o godz. 17:00 zapraszamy na Nabożeństwo Gorzkich Żali z kazaniem pasyjnym - adoruje Róża Matki Bożej Gromnicznej).
- 2.** W poniedziałek okazja do adoracji Najświętszego Sakramentu.
- 3.** We wtorek Msze św. będą o godz. 7:00 oraz 18:00 – z odpustem zupełnym kończącym rekolekcje. Będzie także okazja do spowiedzi. Niestety nie zapraszamy spowiedników z innych parafii, dlatego prosimy o korzystanie ze spowiedzi przy każdej możliwej okazji. We wtorek kilku księży spowiadać będzie w godz. 10:00 – 12:00 oraz 16:00 – 18:00.
- 4.** W środę o godz. 18:00 będziemy modlić się Nowenną do Matki Bożej Łaskawej – adoruje Róża św. Piotra i Pawła.
- 5.** W czwartek przeżywać będziemy Uroczystość Zwiastowania Pańskiego – Dzień Świętości Życia. Będzie to dobra okazja do podjęcia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego, blankiety znajdują się z tyłu kościoła.
- 6.** W piątek będziemy czcić Świętego Dobrego Łotra - patrona naszej Archidiecezji. O godz. 9:00 będzie Msza święta i Droga Krzyżowa, o godz. 16:00 Droga Krzyżowa dla dzieci i młodzieży z obrzędem Komunii świętej oraz kolejna Droga Krzyżowa o godz. 17:15 prowadzona przez Apostolat Maryjny.
- 7.** Najbliższa niedziela to Niedziela Męki Pańskiej czyli Niedziela Palmowa. Na każdej Mszy św. będzie czytany opis śmierci Chrystusa i obrzęd poświęcenia palm. O godz. 17: 00 nabożeństwo Gorzkich Żali – adoruje Róża św. Faustyny. Po Mszy św. wieczornej będzie spotkanie dla mężczyzn ze Straży Grobowej.
- 8.** Pamiętajmy, że w nocy z soboty na niedzielę będzie zmiana czasu na czas letni.
- 9.** W ostatnią niedzielę zebraliśmy na składkę 4380, 00 zł. na potrzeby naszej parafii – wszystkim serdecznie dziękujemy za ofiarność „Bóg zapłać”.

10. Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 6 w Przemyślu informuje, że trwają zapisy do klasy pierwszej na rok szkolny 2021/2022. Zapisu można dokonać drogą elektroniczną do dnia 22 marca. Wszystkie informacje znajdują się na stronie internetowej szkoły.

11. Dyrektor Przedszkola nr 16 w Przemyślu ogłasza nabór dzieci, który trwał będzie od 1 marca do 22 marca 2021 roku. Do przedszkola przyjmowane będą dzieci w wieku od 2,5 do 6 lat. Zapisu można dokonać drogą elektroniczną lub w sekretariacie placówki. Wszelkie informacje znajdują się na stronie internetowej lub Facebooku Przedszkola.

Parafia rzymskokatolicka pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego
ul. Kazimierza Opalińskiego 7, 37-700 PRZEMYŚL
tel. kom. 785401311

e-mail: kazanow.przemyska@gmail.com
www.kazanow.przemyska.pl

e-mail Redakcji Gazetki Parafialnej „PATRON”:
tygodnikparafialny.patron@wp.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Redaktor Naczelny: Małgorzata Sztolf, Kuba Zając

Strona dla dzieci: Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk

Ogłoszenia i ciekawostki: Dawid Biliński, Dominik Wiącek, Piotr Piasecki, Magdalena Babieczo

Artykuły: Małgorzata Sztolf, Kuba Zając, Martyna Tas, Aleksandra Bułatek, Piotr Piasecki, Julia Skalska, Jakub Koperski, Łukasz Sztolf, Anita Koptyńska

Korekta: Małgorzata Sztolf

Opiekun duchowy: ks. Łukasz Heliniak.

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!